

Wioleta Bryniewicz

Uniwersytet Szczeciński

Misja¹ i współczesne role² szkoły wyższej. Perspektywa socjologiczna

Wprowadzenie

Nauka i edukacja wspierają rozwój społeczeństwa, wskazują możliwości efektywnego wykorzystania zasobów intelektualnych. Kształcenie studentów, prowadzenie badań, rozwijanie i upowszechnianie kultury, współdziałanie w szerzeniu wiedzy o zasięgu lokalnym i ogólnospołecznym – to podstawowe role uczelni wyższych. Wyzwaniem współczesnego nauczania akademickiego jest reagowanie na szybko zmieniającą się rzeczywistość. Z perspektywy wielu dokonanych już zmian (gospodarczych, ekonomicznych, społecznych, kulturowych, politycznych) trudno nie zauważyć większej świadomości znaczenia edukacji. Edukacji nie tylko jako usługi, ale głównie jako dobra publicznego stwarzającego możliwości modernizacji państwa. „Płynna” rzeczywistość społeczna, tempo jej zmian wymagają takiej wiedzy, dzięki której można racjonalnie tę rzeczywistość zdiagnozować i opisać, zrozumieć jej mechanizmy i procesy. Szczególnie jest ona niezbędna w rozumieniu i zarządzaniu coraz to bardziej złożonymi relacjami społecznymi. Debaty nad powinnościami i rolą uniwersytetu w obecnych realiach skupiają się wokół powiązań nauki z gospodarką i rynkiem pracy. Bez względu na ich słuszność warto zauważyć, że walorem użytkowym zdobytej wiedzy na uniwersytecie jest nabycie kompetencji społecznych, bez których ta zależność (nauka – gospodarka) nie mogłaby się realizować. Kształtowanie krytycznego i kreatywnego myślenia, rozbudzanie ciekawości poznawczej otwierają możliwości rozumienia zmian społecznych i podążania za nimi. W artykule podjęto próbę odpowiedzi na

-
- 1 „Misję” określam jako posłannictwo, ważne i odpowiedzialne zadanie do spełnienia, przesłanie szczególnie istotne w określonym czasie.
 - 2 W socjologii istnieją co najmniej trzy orientacje teoretyczne, w ramach których rozpatrywane jest pojęcie roli. Niemniej jednak są one zgodne, że istnieje powiązanie roli z pozycją lub statusem społecznym. Pojęciem roli w tak rozumianej zależności posługuję się w niniejszym artykule.

pytania o to, na ile „misyjność” szkoły wyższej jest zbieżna z oczekiwaniami młodzieży akademickiej? Komu i po co potrzebna jest nauka? Jakimi motywami kieruje się współczesna młodzież, wybierając studia?

Źródło inspiracji – poglądy Allana Blooma

Trudno nie zgodzić się z tym, że w obecnych czasach idea Akademii Platńskiej nie ma racji bytu. Również trudno dziś przejść obojętnie wobec kontrowersyjnych wywodów A. Blooma, autora eseju *Umysł zamknięty. O tym, jak amerykańskie szkolnictwo wyższe zawiodło demokrację i zubożyło dusze dzisiejszych studentów*, wydanego w roku 1987, będącego krytyką ówczesnej kultury amerykańskiej (Bloom, 2012). Choć konserwatywny punkt widzenia może budzić początkowo kontrowersje, to jednak w wielu wywodach autora dostrzec można analogię do dylematów współczesnego szkolnictwa wyższego w Polsce. A. Bloom – amerykański filozof polityczny, którego światopogląd kształtowała filozofia przedsokratejska oraz Sokrates, Platon, Machiavelli, Rousseau, Nietzsche, Heidegger – dokonał opisu życia umysłowego studentów uczelni amerykańskich. Z perspektywy trzydziestu lat pracy ze studentami, wnikliwych obserwacji i doświadczeń opisał proces upadku uniwersytetów. Uznał, że wciągnięte w wir problemów społecznych straciły na znaczeniu. Szukał odpowiedzi na pytanie, dlaczego trudno przekazać następnym pokoleniom takie wartości, jak: godność, prawda naukowa, piękno, odkrywczność czy praca nad sobą. Kwestionował opinię o tendencji młodych ludzi do podważania i odrzucania zastanych wzorców, odrzucał również przyczyny tkwiące w samej naturze młodości. Refleksję nad upadkiem znaczenia uniwersytetów toczył wokół kryzysów politycznego i społecznego, które w istocie stanowiły kryzys intelektualny. „Nie potrzeba dowodzić, jak ważna jest edukacja. Należy jednak zauważyć, że dla narodów współczesnych, które w większym stopniu niż dawne opierają się na rozumie, kryzys uniwersytetu, siedliska rozumu, jest bodaj najpoważniejszym kryzysem, któremu muszą stawić czoła” (Bloom, 2012, s. 26).

Dodatkowo, jak zauważył A. Bloom, brak wizji człowieka wykształconego, rywalizacja między uniwersytetami czy też wydziałami powoduje, że uczelnia rozpada się na wiele „wojujących ze sobą mniejszości”.

Nauczyciel, szczególnie mający zapewnić swym studentom edukację liberalną, musi stale mieć przed oczyma wzorzec skończonej istoty ludzkiej, a w pamięci naturę studentów jako konkretnych jednostek, musi poddawać ów wzorzec nieustannej weryfikacji, oceniać zdolność studentów do jego osiągnięcia. Sens powołania nauczycielskiego polega na tym, by znać pragnienia swych uczniów i wiedzieć, co może je zaspokoić. Trzeba je wytropić i wydobyć na wierzch. Wykształcenie, które nie odpowiada rzeczywistym potrzebom, jest tylko schlebaniem próżności nauczyciela. Charakter każdego pokolenia najlepiej przejawia się w jego stosunku do „wiecznych pytań” ludzkości. Stosunek ten z kolei można poznać, stwierdzając, co się danemu pokoleniu podoba, co je bawi, a zwłaszcza – co je gniewa (...). (Bloom, 2012, s. 21)

Kultura indywidualizmu i szeroko pojęty konsumpcjonizm zrodziły wolność indywidualną, a społeczeństwo stało się społeczeństwem rządzonym przez opinię publiczną. Tym samym uniwersytet, zamiast być enklawą myśli intelektualnej, został wciągnięty w wir problemów społecznych. W rezultacie – jak stwierdził profesor – ludzie „wewnątrz” uniwersytetu coraz mniej różnili się od ludzi „z zewnątrz”. Zgubna tendencja społeczeństw do zerwania z tradycją: upadek rodziny, odejście od autorytetów, umasowienie kultury w sposób analogiczny ukazują rozkład edukacji.

Przyczyna rozkładu tradycyjnej roli rodziny jako przekaziciela tradycji jest identyczna z przyczyną rozkładu edukacji liberalnej: nikt nie wierzy, że w starych księgach zawarta jest, lub choćby mogła być zawarta, prawda. Książki stały się zatem „kulturą”, a więc czymś nudnym. (...) Dziś tradycja ginie w zalewie informacji. Umiera z chwilą, gdy zostaje rozpoznana jako tradycja: wygłasza się już tylko na jej cześć gołosłowne pochwały w próżnej nadziei wzbudzenia dla niej szacunku dzieci. (Bloom, 2012, s. 69)

Uniwersytety stały się soczewką problemów społecznych. Jak sugerował profesor – bołączką edukacji jest otwarcie się na wszelkie style życia, wszelkie ideologie, a taka otwartość rodzi konformizm, co stwarza niebezpieczeństwo zaniku autorytetów intelektualnych i zaniku tradycji. Studenci szukają łatwych, ogólnodostępnych rozwiązań, bez zbyteń angażowania umysłu, nie potrafią odróżnić mądrości od propagandy, podniosłości od intelektualnej tandety. Tak więc umysł studenta zamknięty jest w fałszywej otwartości.

To stopniowe umilknięcie dawnych głosów politycznych i religijnych w duszach młodzieży tłumaczy różnicę pomiędzy studentami z początków mojej kariery akademickiej a tymi, których uczę obecnie. Wskutek utraty książek ich myślenie stało się ciasne i płaskie. Ciasne, ponieważ brakuje im tego, co najpotrzebniejsze: prawdziwej podstawy do niezadowolenia z teraźniejszości i świadomości, że istnieją alternatywy. Są bardziej zadowoleni z tego, co jest, i boją się myśleć o jakiegokolwiek odmianie. Tęsknota za sięganiem w nieznanne osłabła. Zniknęły wzorce tego, co godne podziwu i pogardy. Płaskie, ponieważ bez interpretacji świata, bez poezji i aktywności wyobraźni ich dusze są jak zwierciadła: nie natury, lecz tego, co znajduje się dokoła. Subtelność oka, dusza, która pomaga mu dostrzegać delikatne różnice pomiędzy ludźmi, pomiędzy ich czynami i motywacjami, a która stanowi o prawdziwym smaku, jest niemożliwa bez pomocy literatury najwyższego lotu.

Zacieśnił się zatem obszar, na którym może rozkwitać prawdziwe nauczanie (...).

Dzisiaj znacznie trudniej jest powiązać klasyczne księgi z doświadczeniem studentów lub odczuwanymi przez nich potrzebami. (Bloom, 2012, s. 73)

W spektrum problemów współczesnych uniwersytetów mieści się także tendencja „upraktyczniania” i ich „umasowienie” (Bloom, 2012, s. 17).

Kryzys nauki i nauczania, kryzys w sferze obyczajowej, w postawach młodzieży, zerwanie więzi z przeszłością, a w zamian społeczne przyzwolenie na promowanie wolności (od jakichkolwiek ograniczeń) bezwzględnie przeniosły się na nasz grunt. Analizy A. Blooma, być może niewystarczające, ale znaczące, wskazują istotę deprecjonowania wiedzy (szczególnie humanistycznej). Mogą one z całą pewnością stanowić inspirację do refleksji nad misją i rolą uniwersytetów w naszym społeczeństwie.

Polskie realia – polskie studiowanie

Powyższe refleksje nasuwają kolejny aspekt, a mianowicie pytanie o motywy i jakość studiowania. Dla przykładu (Hipsz, CBOS, 2013):

- ponad trzy czwarte respondentów (78%) uważa, że kształcenie na wyższych uczelniach w Polsce jest masowe (*odpowiedź na pytanie: dla kogo*);
- o tym, że każdy może studiować, częściej przekonani są ci, którzy sami posiadają dyplom szkoły wyższej (93%) (*odpowiedź na pytanie: dla kogo*);
- na poziomie ogólnospołecznym z opinią, że jakość kształcenia na wyższych uczelniach obniża się, zgadza się co drugi ankietowany (47%), prawie co czwarty (24%) nie ma takich odczuć, a prawie co trzeci (29%) nie potrafi zająć jednoznacznego stanowiska w tej sprawie (*odpowiedź na pytanie: z jakim skutkiem*);
- złe oceny poziomu kształcenia są częstsze wśród badanych lepiej wykształconych (wyraża je 74% respondentów z wyższym wykształceniem), absolwentów uczelni publicznych (77% wobec 59% absolwentów uczelni niepublicznych) i wśród osób, które ukończyły studia w trybie stacjonarnym (80% wobec 66% absolwentów studiów niestacjonarnych: wieczorowych, zaocznych lub eksternistycznych). Sprzyja im także życie w większej miejscowości oraz uzyskiwanie wyższych dochodów *per capita* (*odpowiedź na pytanie: z jakim skutkiem*);
- jako powód, dla którego młodzi ludzie rozpoczynają naukę na wyższej uczelni, dwie trzecie badanych (63%) podaje aspiracje zawodowe i sytuację na rynku pracy (*odpowiedź na pytanie: po co*);
- jedna czwarta badanych (24%) sądzi, że studentami powodują pobudki poznawcze i ambicjonalne, takie jak chęć zdobycia wiedzy, podniesienia kwalifikacji i poszerzenia horyzontów (16%), zaspokojenia własnych aspiracji (6%) oraz rozwijania zainteresowań, talentu (5%) (*odpowiedź na pytanie: po co*);
- nieco mniej osób uważa, że młodym chodzi o pieniądze, odpowiednio wysoki poziom życia (19%), albo ogólnie o zapewnienie sobie lepszej przyszłości (17%) (*odpowiedź na pytanie: po co*);
- zdaniem niektórych studiowanie bywa ucieczką przed dorosłością (7%) (*odpowiedź na pytanie: po co*);
- studiowanie jest sposobem na podwyższenie statusu społecznego (5%) oraz przejawem konformizmu – podatności na panującą modę (4%) lub uległości wobec rodziców, bezrefleksyjnego realizowania ich planów i marzeń (3%) (*odpowiedź na pytanie: po co*).

Badania sondażowe wśród studentów kierunków o profilu humanistycznym, którzy rozpoczęli studia w roku akademickim 2015/2016³, potwierdziły przypuszczenie o częstej przypadkowości wyboru kierunku studiów. Z wypowiedzi wynikało również, że wiedza

3 Wywiady ukierunkowane przeprowadzono ze studentami Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu Szczecińskiego w maju 2016 r. Próbę badawczą stanowili studenci drugiego i trzeciego roku studiów I stopnia takich kierunków, jak: socjologia, politologia i europeistyka, pedagogika, historia (w badaniu brało udział łącznie 156 studentów).

dla studentów straciła znaczenie (według nich wiedza to informacje dostępne w Internecie), wiedzę i umiejętności praktyczne można nabyć i rozwinąć poprzez pracę (i tym m.in. studenci tłumaczą swój podzielony status pomiędzy studentem a osobą pracującą). Jest oczywiste, że motywy studiowania (powody, przyczyny), wybór kierunku wpływają na stopień zaangażowania w proces zdobywania wiedzy. Idealną sytuacją byłaby taka, w której motywy pokrywałyby się z zainteresowaniami. Badania nie potwierdzają takiej zbieżności.

Uczelnia wyższa a oczekiwane efekty społeczne

Kolejną kwestią związaną z poruszaną w artykule problematyką jest określenie efektów społecznych wynikających z podnoszenia poziomu wykształcenia. Jak działania uczelni wpływają na poprawę jakości życia społeczeństwa i społeczności lokalnych? Komu uczelnia służy i w jakim otoczeniu funkcjonuje? Jaka rolę pełni uczelnia dla swojego środowiska społecznego? Jednym z niepodważalnych efektów jest podniesienie świadomości tych, którzy poddają się procesowi nauczania, studiowania. Być może są to przyszli liderzy społeczni. Procesy globalizacji powodują coraz większe wymagania otoczenia społecznego względem podmiotów życia publicznego oraz społeczno-gospodarczego, w tym także uczelni wyższych. Już tu ujawnia się rola uczelni jako instytucji biorącej udział w budowaniu społeczeństwa opartego na wiedzy. Jest to rola społecznej odpowiedzialności uczelni⁴. Jednocześnie rodzą się pytania: Czy i jak uzyskać symbiozę pomiędzy uczelnią a otoczeniem? Jakie działania w tym kierunku winna podejmować uczelnia, a jakie otoczenie? W świecie biznesu zapewne padłaby odpowiedź, że należy spełniać oczekiwania zróżnicowanego zbioru udziałowców. Dla instytucji nauki i wiedzy nie jest to jednak tak oczywiste. Rzecz jasna, ewolucja uczelni jest niezbędna, co ma miejsce – oprócz tradycyjnego akademickiego kształcenia uniwersytety podejmują kształcenie ustawiczne, zwiększają grono adresatów ofert edukacyjnych. Warto zatem w tym miejscu odwołać się do wiedzy z zakresu nauk o zarządzaniu i wspomnieć o teorii interesariuszy. U jej podstaw leży przekonanie, że:

aby osiągnąć sukces w biznesie, należy liczyć się z interesariuszami zewnętrznymi, ale nie tylko tradycyjnie pojętymi (klienci, dostawcy), ale również nierynkowymi, a więc mediami, władzami lokalnymi, agencjami rządowymi itp. Formuła liczenia się z interesariuszami czy uwzględniania ich w podejmowaniu decyzji biznesowych zakłada ich wcześniejszą analizę czy obserwację, niekiedy prowadzenie jakiejś formy dialogu i wreszcie liczenie się z oczekiwaniami albo możliwymi działaniami. (Reed i in., 2009, s. 1933–1949)

4 „Rola” – nie jest to pojęcie tożsame z pojęciem funkcji. Krótko rzecz ujmując. „rola” oznacza to, co robimy jako jednostki w społeczeństwie (role rodzinne, role zawodowe itd.), rolę odgrywamy, rola niesie ważny kontekst znaczeniowy. Rolę można odgrywać przypadkowo, przy okazji realizacji innych zadań, pełnienia innej funkcji. „Funkcja” – określa to, co jednostki, grupy społeczne czy instytucje pełnią, sprawują; określa celowość zgodną z założeniami, planem, projektem.

Interesariuszami są grupy, instytucje, organizacje mające interes lub roszczenia do firmy. Interesariuszami wewnętrznymi uczelni wyższej są studenci I, II stopnia studiów, słuchacze studiów podyplomowych oraz studiów doktoranckich, kadra naukowo-dydaktyczna oraz pracownicy administracyjni. Interesariuszami zewnętrznymi są: kandydaci na studia (maturzyści), także absolwenci uczelni. Nie tylko niż demograficzny, konkurencja na rynku edukacyjnym stanowią dziś olbrzymie wyzwanie w pozyskiwaniu studentów. W dużej mierze zmianie uległy potrzeby i preferencje samych interesariuszy. Przytaczając już postawione pytanie o to, czy i jak uzyskać związek pomiędzy uczelnią a otoczeniem, jakie działania w tym kierunku winna podejmować uczelnia, a jakie otoczenie, nie da się nie zauważyć zaangażowania uczelni w proces spełniania oczekiwań interesariuszy (np. festiwale nauki). Lecz bez wsparcia otoczenia społecznego, instytucji, samorządów osamotnione działania uczelni wydają się niewystarczające. Szczególną rolę – w dobie Internetu – spełniają media. Przykład stanowi ubiegłoroczny nabór na studia: radio lokalne co godzinę informowało, jakie kierunki na jakiej uczelni nie są oblegane („mało popularne”), jakie być może wygasną, jakie są „mało modne”. Media w „gorącym” czasie dla uczelni pełniły rolę złego policjanta. Nie było informacji pozytywnych dotyczących uczelni. Kolportowane w społeczny krwioobieg informacje być może zniechęcają niezdecydowanych. Sporadyczna obecność problematyki edukacji wyższego szczebla w mediach, zwłaszcza lokalnych, peryferyjne traktowanie uczelni wyrzuca poza świadomość społeczną istnienie i dostrzeganie takiej instytucji jak szkoła wyższa. Nie pomaga w budowaniu wizerunku uczelni, co jest jednym z wielu warunków sukcesu na rynku usług edukacyjnych. Komunikacja uczelnia – media (zwłaszcza radio lokalne) powinna być procesem nieustannym, a nie jedynie jednokierunkowym (kiedy to radio „zaprasza” nas, wykładowców, do wieczornych audycji). Stosowny czas emisji oraz odpowiednie do oczekiwań interesariuszy informacje (okres przed maturą, czas oczekiwania na wyniki matur i ponowny proces wyboru uczelni, kierunku) mogą sprzyjać budowaniu pozycji uczelni w społeczeństwie. Oprócz funkcji komunikacyjnej radio lokalne mogłoby realizować w ten sposób funkcję integracyjną oraz koordynacyjną (tworzyłoby pewien obraz, wizerunek uczelni). Tymczasem z badań wiemy, że głównym źródłem pozyskiwania informacji na temat uczelni (gdzie się „łatwo” studiuje, gdzie nie ma dużo nauki itp.) był i jest Internet, a w nim szczególną rolę odgrywają tzw. fora szeptane. Środowiska internetowe stanowią istotny kanał przekazu wizerunku uczelni.

Niewystarczający dialog mass mediów ze szkołą wyższą nie sprzyja budowaniu pozycji uczelni w świadomości społeczeństwa lokalnego. Jednostronny (zazwyczaj negatywny) przekaz medialny na temat studiów, sensu studiowania, przyszłości po studiach wpływa na wybory nie zawsze dojrzałych absolwentów szkół średnich⁵. Społeczna odpowiedzial-

5 Przykład medialny: portal Onet w artykule zatytułowanym *Jaka kariera czeka absolwentów studiów w Polsce?* informuje, że absolwenci, którzy mają trudności ze znalezieniem zatrudnienia, reprezentują najczęściej takie kierunki studiów, jak ekonomia, socjologia i zarządzanie (badanie SWR na zlecenie Coders Lab, Foto: Shutterstock, Onet Biznes, 30.06.2016).

ność uczelni oznacza relacje pomiędzy nią a instytucjami i społecznością. Uczelnie tę rolę spełniają, ale można odnieść wrażenie, że w osamotnieniu. Choć trudno nazwać to rolę – do roli potrzebnych jest co najmniej dwóch partnerów. Na tym tle ponownie pojawia się pytanie: Komu uczelnia służy i w jakim otoczeniu egzystuje? Uczelnie czynią starania w poszukiwaniu równowagi między oczekiwaniami i potrzebami odbiorców swych usług edukacyjnych, lecz bez znacznego wsparcia. W odpowiedzi na pytanie, komu potrzebna jest szkoła wyższa, można odnieść się do trzech wymiarów: w wymiarze globalnym – do rozwoju społeczeństwa, jego postępu intelektualnego oraz tworzenia tożsamości społeczności lokalnej; w wymiarze lokalnym – do wzrostu kapitału ludzkiego (środowiska akademickie); w wymiarze indywidualnym – do wzrostu aspiracji, wiedzy, potrzeb jednostki.

Zarządzanie transferem wiedzy, działalność naukowo-badawcza czynią uczelnię nieodłącznym elementem systemu społecznego, służą na rzecz społeczeństwa opartego na wiedzy. Dziś uczelnie poddane są silnej presji, by udowodnić swą przydatność na obecnym rynku ofert edukacyjnych. Presja ta nie zwalnia z dochowania i przestrzegania wartości ponadczasowych i w tym wyraża się misyjność szkoły wyższej. Dyscyplina intelektualna, reżim badawczy nie powinny poddawać się trudnym czasom.

Warto zauważyć, że w dyskursie społecznym mało miejsca poświęca się roli uczelni i jej wpływowi na kształtowanie społeczności lokalnej. Nie żyjemy również w czasach, w których słowo „uniwersytet” wypowiada się z pewnym namaszczeniem. A osiągnięcie roli studenta nie jest dziś trudne (drugie nabory, absolwenci z poprawianą maturą). Podmiot działań edukacyjnych szkoły wyższej (studenci) jest trudny, a diagnoza jego potrzeb intelektualnych często koliduje z ideą uczelni wyższej. Dziś etos inteligenta wyraźnie osłabł, dawniej systemy moralne służyły za drogowskaz w osiąganiu celu, obecnie stały się przeszkodą. Dodatkowo tendencja do określania uniwersytetów fabrykami bezrobotnych, przemoc kulturowa – to tylko niektóre czynniki deprecjonujące naukę. Elitotwórcza rola szkół wyższych w zderzeniu z polityką państwa (choćby „algorytm finansowania szkolnictwa wyższego”) znacznie osłabła. Mimo tak „niegościnniej” teraźniejszości dla szkolnictwa wyższego nie można wątpić w jego misyjność: badania, nauczanie, służbę publiczną. Te trzy elementy misji uniwersytetu, wypracowane i podtrzymywane od stuleci, stanowią jego istotę.

Podsumowanie

Na koniec warto wspomnieć o koncepcji Long Life Learning⁶. Jak stwierdził Jerome S. Bruner, dowodząc konieczności tworzenia nowej wiedzy o edukacji, adekwatnej do aktualnych wyzwań cywilizacyjnych „[...] edukacja nie stanowi wyspy, lecz część kontynentu kulturowego” (Bruner, 2006, s. 31). To relacja kultura – edukacja w dzisiejszych czasach

6 Szerzej na temat koncepcji *Life Long Learning* pisze Mieczysław Malewski (2016).

jest szczególnie istotna. Rozpatrując bowiem proces uczenia się z punktu widzenia osoby uczącej się (a nie instytucji i osób zajmujących się kształceniem), współczesny człowiek zmuszony jest do ciągłego uczenia się. W dobie rozwoju gospodarki opartej na wiedzy niezbędne jest uczenie się kreatywności, wykształcanie postaw twórczych. Odpowiednio wypracowany model edukacji (prokreatywny i proinnowacyjny) oraz możliwości korzystania z niego są niezbędne, by funkcjonować w rzeczywistości społecznej. O ile w poprzednich dekadach nauczaliśmy młodzież, by „weszła w świat” (zastany, przewidywalny), dziś edukujemy tak, by ukazać niestabilność tego świata i przygotować do uczestnictwa w nim. Dzisiejszy uniwersytet to już nie tylko studenci będący młodymi ludźmi, to także studenci – ludzie dorośli, posiadający doświadczenie zawodowe i swą biografię.

Istnieją wartości ponadczasowe, o których pisał Kazimierz Twardowski w eseju *O dostojności Uniwersytetu*. W sposób niezmiernie trafny, choć metaforyczny, przekazał myśl, którą pozostawił pokoleniom, a która może stanowić swoiste pojęcie misji uniwersytetu: „(...) Uniwersytet powinien trwać niewzruszenie jak latarnia morska, która wskazuje swym światłem okrętom drogę przez wzburzone fale, lecz nigdy światła swego nie nurza w samych falach. Gdyby to uczyniła, światło by zgasło, a okręty pozostałyby bez gwiazdy przewodniej” (Twardowski, 1933, s. 10).

Kultywowanie etosu akademickiego, prowadzenie badań naukowych, upowszechnianie wiedzy i kultury, rozwój nauki i edukacji, dynamiczna obecność uniwersytetu w życiu publicznym, kształcenie (przekaz wiedzy, wyposażanie w umiejętności kreatywnego i samodzielnego myślenia, kształcenie postaw ustawicznego samorozwoju) – to przywilej szkół wyższych i wyzwania dla nich bez względu na warunki, w jakich funkcjonują. W tych wyzwaniach zawarta jest ich rola i misja.

Bibliografia

- Bloom, A. (2012). *Umysł zamknięty. O tym, jak amerykańskie szkolnictwo wyższe zawiodło demokrację i zubożyło dusze dzisiejszych studentów*. Poznań: Wydawnictwo Zysk i S-ka.
- Bruner, J.S. (2006). *Kultura edukacji*. Kraków: Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych Universitas.
- Hipsz, N. (2013). *Studia wyższe – dla kogo, po co i z jakim skutkiem?* CBOS, BS/92/2013.
- Malewski, M. (2016). Kulturowe konteksty koncepcji lifelong learning. *Teraźniejszość – Człowiek – Edukacja*, 19, 4 (76), 45–56.
- Onet Biznes (2016). *Jaka kariera czeka absolwentów studiów w Polsce?* Badanie SWR na zlecenie Coders Lab Foto: Shutterstock. Pobrano z: <http://biznes.onet.pl/praca/jaka-kariera-czeka-absolwentow-studiow-w-polsce/k2ndq7> (30.06.2016).
- Reed, M.S., Graves, A., Dandy, N., Posthumus, H., Hubacek, K., Moriss, J., Prell, K., Quinn, C.H., Stringer, L.C. (2009). Who's in and why? A typology of stakeholder analysis methods for natural resource management. *Journal of Environmental Management*, 90, 1933–1949.
- Twardowski, K. (1933). *O dostojności Uniwersytetu*. Poznań: Uniwersytet Poznański, Rolnicza Drukarnia i Księgarnia Nakładowa.

Słowa kluczowe: misja, edukacja, motywy studiowania, efekty społeczne

Streszczenie

Zmieniająca się rzeczywistość społeczna wywołuje konflikty wartości na uniwersytetach i wobec nich. Stają one wobec dylematu: Co jest dziś ich misją? Jak mają spełniać swoją rolę, by zachować wartości uniwersyteckie? W artykule wskazano na te elementy rzeczywistości społecznej, które – zdaniem autorki artykułu – w sposób istotny warunkują spełnianie ich roli i misyjności.

MISSION AND CONTEMPORARY ROLES OF A UNIVERSITY. THE SOCIOLOGICAL PERSPECTIVE

Summary

The changing social reality evokes conflicts of values in and towards universities. They face a dilemma: what is their mission today? How to fulfill your role to maintain university values? This article points to those elements of social reality which – according to the author of the article – significantly determine the fulfillment of their role and mission.

Keywords: mission, education, study motifs, social effects